

## POSTANOWIENIE

Dnia 6 kwietnia 2018 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Zbigniew Ciechanowicz (spr.)
Sędziowie:	SO Violetta Osińska SO Katarzyna Longa
Protokolant:	sekr. sądowy Magdalena Gregorczyk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 6 kwietnia 2018 roku w S.

sprawy z wniosku **H. R.**

z udziałem **A. M., K. C., S. M., W. M., J. M.**

o stwierdzenie nabycia spadku

na skutek apelacji wnioskodawczyni od postanowienia Sądu Rejonowego w Gryfinie z dnia 23 maja 2017 roku, sygn. akt I Ns 599/16

1. **oddala apelację;**

2. **ustala, że wnioskodawczyni i uczestnicy ponoszą koszty postępowania odwoławczego, każdy w swoim zakresie.**

SSO Violetta Osińska SSO Zbigniew Ciechanowicz SSO Katarzyna Longa

### **Uzasadnienie postanowienia z dnia 6 kwietnia 2018 r.:**

Postanowieniem z dnia 23 maja 2017 r. Sąd Rejonowy w Gryfinie stwierdził, że spadek po M. M. (1), zmarłym dnia 9 marca 2016 r. w G., ostatnio zamieszkałym w G., na podstawie ustawy nabyli:

1. żona A. M. w 4/8 części;
2. siostra H. R. w 1/8 części;
3. brat J. M. w 1/8 części;
4. siostra K. C. w 1/8 części;
5. brat W. M. w 1/8 części.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

M. M. (1) zmarł w dniu 9 marca 2016r. w G., ostatnio stale zamieszkiwał w G.. W chwili śmierci był żonaty z A. M.. Nie miał dzieci własnych ani przysposobionych. Jego rodzice F. M. i M. M. (2) zmarli przed nim. Miał sześcioro rodzeństwa: R. M., H. R., J. M., K. C., W. M., S. M.. R. M. zmarła przed M. M. (1), w dniu 12 października 2012r., nie pozostawiając zstępnych. M. M. (1) nie zostawił testamentu.

Żona M. M. (1) i jego rodzeństwo zmarłego nie zostali uznani za niegodnych dziedziczenia; poza S. M. nie składali oświadczenia co do przyjęcia lub odrzucenia spadku po spadkodawcy, ani nie zrzekli się dziedziczenia.

M. M. (1) nie pozostawał w separacji prawnej z żoną A. M., choć faktycznie nie mieszkał z żoną.

M. M. (1) i A. M. ustanowili rozdzielność majątkową małżeńską w umowie z dnia 23 września 2003r. i tego samego dnia dokonali podziału majątku wspólnego. Mieszkanie w G. przy ul. (...) nabył w dniu 14 listopada 2003r., tj. po ustanowieniu rozdzielności ustawowej małżeńskiej.

S. M. złożył w dniu 27 czerwca 2016r. oświadczenie w formie aktu notarialnego o odrzuceniu spadku po bracie M. M. (1), oświadczając przy tym, że nie ma dzieci.

Sąd Rejonowy wskazał, iż wnioskodawczyni złożyła wniosek o stwierdzenie nabycia spadku po M. M. (1) zgłaszając się jako spadkobierca zmarłego i podkreślił, iż niewątpliwie wnioskodawczyni - siostra spadkodawcy ma interes w uzyskaniu orzeczenia o stwierdzeniu nabycia spadku po M. M. (1), jako jeden z jego spadkobierców ustawowych. Sąd ten przytoczył treść art. 926 § 1 i 2 k.c., art. 931§1 k.c. i art. 932 k.c. art. 933 §4 k.c. wskazując, iż M. M. (1) miał sześcioro rodzeństwa: R. M., H. R., J. M., K. C., W. M., S. M.. R. M. zmarła przed M. M. (1), w dniu 12 października 2012r., nie pozostawiając zstępnych, zatem nie może ona dziedziczyć spadku po M. M. (1) i udział, jaki by jej przypadł, rozkłada się na pozostałe rodzeństwo. Sąd Rejonowy podkreślił, iż dzieje się to na mocy art. 933 § 5 k.c.

Sąd Rejonowy podkreślił, iż z materiału zgromadzonego w aktach sprawy wynika, iż uczestnicy postępowania oprócz S. M. nie składali oświadczeń o przyjęciu lub odrzuceniu spadku po spadkodawcy, nie zawierali także z nim umowy o zrzeczenie się dziedziczenia ani nie zostali uznani za niegodnego dziedziczenia po nim. Mając powyższe na uwadze należało stwierdzić, że na mocy ustawy spadek po M. M. (1) dziedziczą: żona A. M. w udziale 1/2 (a zatem wynikającym z art. 933 §1 k.c.), a pozostały udział 1/2 dziedziczy rodzeństwo w częściach równych na mocy art. 933§4 k.c., oprócz oczywiście S. M., który traktowany jest jakby nie dożył otwarcia spadku. Tym samym Sąd stwierdził, iż spadek po M. M. (1) nabyli: żona A. M. w udziale 4/8 części (inaczej 1/2), siostra H. R., siostra K. C., brat W. M. i brak J. M. w częściach równych, a zatem w udziałach po 1/8 części każde z nich.

Sąd I instancji podkreślił, że okoliczności podnoszone przez wnioskodawczynię, iż M. M. (1) nie mieszkał od lat z żoną A. M., że wyłączyli w 2003 r. wspólność ustawową małżeńską i dokonali podziału ich majątku wspólnego, zaś mieszkanie wchodzące obecnie do spadku zostało nabyte wyłącznie przez brata, bez udziału żony, pozostają bez znaczenia dla ustaleń co do kręgu spadkobierców ustawowych. Istotne jest jedynie to, czy spadkodawca w dacie śmierci pozostawał w związku małżeńskim, a jeśli tak, to małżonek zawsze powołany jest do dziedziczenia (i w zbiegu z zstępnymi, i w zbiegu z rodzicami oraz w zbiegu z rodzeństwem) niezależnie od istniejącego w takim małżeństwie ustroju majątkowego małżeńskiego. Sąd Rejonowy podkreślił, iż zupełnie obojętne jest, czy małżonkowie wypracowali wspólny majątek, czy też w dacie śmierci małżonka takiego wspólnego majątku już nie było. Zatem nawet jeśli M. M. (1) i A. M. wyłączyli wspólność ustawową w swym małżeństwie i dokonali całkowitego podziału swego majątku wspólnego, a następnie każde zaczęło żyć osobno i na "własny rachunek", a jednocześnie nadal pozostawali małżeństwem i to małżeństwo nie ustało przez rozwód, to A. M. dziedziczy po zmarłym mężu na zasadach wyjaśnionych powyżej w uzasadnieniu.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiodła wnioskodawczyni wnosząc o ponowne rozpatrzenie - uchylenie tego postanowienia. Wniosła o wyłączenie jako spadkobierczyni A. M. jako niegodnej przydzielenia jej prawa do spadku. Apelująca wskazała, iż A. M. otrzymała spadek w czasie postanowienia o rozdzielności majątkowej z dnia 23.09.2003

r. wówczas wyprowadziła się od swego męża M. M. (1) i już nigdy nie interesowała się nim mimo, iż wiedziała że choruje. Apelująca wskazała, iż spadkobierczyni rozvodu nie brała chcąc mieć jeszcze profity z tego nieistniejącego małżeństwa. Zarzuciła, iż jej rodzeństwo też nie pomagało bratu M. w czasie jego choroby. Jediną osobą która pomagała mu i interesowała się jego losem była ona. Ciągle była u niego w G., prała, sprzątała, chodziła z nim do lekarzy. Podkreśliła, iż ponosi wszelkie opłaty z utrzymaniem mieszkania i spłat rat bankowych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie jest słuszna.

Sąd II instancji podzielił ustalenia faktyczne i prawne rozważania poczynione w niniejszej sprawie przez Sąd Rejonowy i przyjmuje je za własne. Analiza zgromadzonego materiału dowodowego została przeprowadzona prawidłowo, co pozwoliło Sądowi Rejonowemu na wyciągnięcie trafnych wniosków i w konsekwencji wydanie prawidłowego orzeczenia. Sąd I instancji nie dopuścił się naruszenia tak prawa procesowego, jak i materialnego.

Sąd Rejonowy trafnie zważył, że powołanie do spadku wynika z ustawy albo z testamentu. Dziedziczenie ustawowe co do całości spadku następuje wtedy, gdy spadkodawca nie powołał spadkobiercy albo gdy żadna z osób, które powołał, nie chce lub nie może być spadkobiercą (art. 926 k.c.). Skoro, zgodnie z prawidłowymi ustaleniami Sądu Rejonowego, spadkodawca w sprawie niniejszej nie sporządził testamentu, to zgodnie z art. 932 k.c. spadek po nim nabyła żona, oraz rodzeństwo.

Co istotne, wnioskodawczyni nie kwestionuje ustaleń prowadzących Sąd I instancji do wniosku, iż spadek po M. M. (1) nabyli: żona A. M. w udziale 4/8 części, siostra H. R., siostra K. C., brat W. M. i brak J. M. w częściach równych, czyli w udziałach po 1/8 części każde z nich. W ocenie wnioskodawczyni okoliczności związane z tym, że małżonkowie w 2003 r. ustanowili rozdzielność majątkową dzieląc się majątkiem wspólnym, a następnie pozostawali w separacji faktycznej stanowiła wystarczającą przesłankę wykluczenia jej z kręgu spadkobierców M. M. (1). W apelacji sformułowała stwierdzenie, że A. M. nie była godna „przydzielenia jej prawa do spadku”, gdyż dodatkowo nie interesowała się zmarłym za jego życia mimo tego, że wiedziała o jego chorobie.

Wskazać jednak należy, że małżonek spadkodawcy dochodzi do dziedziczenia z ustawy wtedy, gdy w chwili śmierci spadkodawcy pozostaje z nim w formalnym związku małżeńskim. Ta formuła wyznacza warunki konieczne i wystarczające do takiego dziedziczenia. Małżonek dochodzi zatem do dziedziczenia niezależnie od tego, czy małżonkowie pozostają we wspólnym pożyciu, czy też nastąpił jego trwały i zupełny rozkład. Okoliczność, że taki rozkład nastąpił i małżonkowie żyją w faktycznym rozłączeniu (separacji faktycznej), pozostaje bez znaczenia z punktu widzenia dziedziczenia ustawowego (Kodeks cywilny. Komentarz. Spadki., Gudowski Jacek (red.), Skowrońska-Bocian Elżbieta, Wierciński Jacek, LexisNexis, 2013). Warunkiem dziedziczenia przez małżonka po danym spadkodawcy jest istnienie pomiędzy nimi formalnej więzi małżeńskiej. Dokumentem stwierdzającym istnienie tej więzi jest akt małżeństwa. Zarazem dziedziczenie ustawowe pozostającego przy życiu małżonka jest niezależne od tego, czy małżonkowie pozostawali w chwili śmierci spadkodawcy we wspólnym pożyciu, czy też nastąpił pomiędzy nimi trwały i zupełny rozkład pożycia (por. P., K., Prawo spadkowe, 2011, Nb 137). Nadto bez znaczenia na dziedziczenie ustawowe małżonka ma ustrój majątkowy panujący pomiędzy nimi. Według obecnie obowiązującego stanu prawnego dla zakresu uprawnień pozostającego przy życiu małżonka w zakresie dziedziczenia ustawowego po zmarłym bez wpływu jest to, jaki małżeński ustrój majątkowy panował między małżonkami za życia spadkodawcy; rzutuje to natomiast oczywiście na skład spadku, przy czym nie na ocenę samego faktu dziedziczenia ustawowego. A zatem, małżonek będzie dochodził do dziedziczenia z ustawy po zmarłym, jeżeli w momencie otwarcia spadku pozostawał ze spadkodawcą w ważnie zawartym związku małżeńskim i nie została prawomocnie orzeczona pomiędzy nimi separacja ani nie został on przez spadkodawcę wydziedziczony, wyłączony od dziedziczenia testamentem negatywnym, nie zrzekł się dziedziczenia po nim, nie odrzucił spadku, ani nie został uznany za niegodnego dziedziczenia w trybie art. 928 § 2 k.c.. bądź wyłączony od dziedziczenia prawomocnym orzeczeniem wydanym na podstawie art. 940 k.c.

Żadna ze wskazanych sytuacji w sprawie nie miała miejsca. Skarżąca na tę okoliczność nie przedstawiła dowodów. Zaś za nieskuteczny dla samej oceny wniosku o stwierdzenie nabycia spadku należy uznać pogląd wnioskodawczyni

o istnieniu przyczyn niegodności dziedziczenia małżonki zmarłego, albowiem kwestie te nie podlegają badaniu w niniejszym postępowaniu. Tylko pobocznie wskazać należy, iż właściwym trybem postępowania jest proces, przez co orzeczenie takie nie może zapaść w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku.

Nadto wyjaśnić należy, iż w ramach niniejszego postępowania Sąd w ogóle nie zajmował się kwestią składu spadku podlegającego dziedziczeniu przez osoby wskazane w orzeczeniu, stąd też argumenty apelującej, jak i uczestnika W. M. dotyczące się mieszkania pozostawionego przez zmarłego winny być ewentualnie podnoszone w postępowaniu działowym.

Mając zatem na uwadze powyższe apelację jako w całości bezzasadną na mocy art. 385 k.p.c. należało oddalić, zaś w oparciu o treść art. 520 § 1 k.p.c. rozstrzygnąć o kosztach postępowania ustalając, że wnioskodawczyni i uczestnicy ponoszą je w swoim zakresie.

SSO Violetta Osińska SSO Zbigniew Ciechanowicz SSO Katarzyna Longa